



## Droga Fatimy - trzecie objawienie Maryi

13 lipca 1917 r.

(dla rodzin z dziećmi)

### Hasło

**Nie traćmy ufności - Niepokalane Serce Maryi zatriumfuje**

### Cele

- Zrozumienie wagi i owocności modlitwy różańcowej.
- Uświadomienie istnienia nieba i piekła.
- Zrozumienie potrzeby powtarzalności ofiar i modlitw.
- Kształtowanie wytrwałości w podejmowanych ofiarach i na modlitwie za grzeszników.
- Odkrywanie wagi konkretnych dat i dni uwzględnionych w liturgii kościoła katolickiego.

### Treść objawienia

- „Czego sobie Pani ode mnie życzy?” - zapytałam.

- „Chcę, żebyście przyszli tutaj 13 przyszłego miesiąca, żebyście nadal codziennie odmawiali różaniec na cześć Matki Boskiej Różańcowej, dla uproszenia pokoju na świecie i o zakończenie wojny, bo tylko Ona może te łaski uzyskać”.

- „Chciałabym prosić, żeby Pani nam powiedziała, kim jest i uczyniła cud, żeby

wszyscy uwierzyli, że nam się Pani ukazuje".

- „Przychodźcie tutaj w dalszym ciągu co miesiąc! W październiku powiem, kim jestem i czego chcę, i uczynię cud, aby wszyscy uwierzyli".

Potem przedłożyłam kilka próśb, nie pamiętam, jakie to były. Przypominam sobie tylko, że Nasza Dobra Pani powiedziała, że trzeba odmawiać różaniec, aby w ciągu roku te łaski otrzymać. I w dalszym ciągu mówiła:

- „Ofiarujcie się za grzeszników i mówcie często, zwłaszcza gdy będziecie ponosić ofiary: O Jezu, czynię to z miłości dla Ciebie, za nawrócenie grzeszników i za zadośćuczynienie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi".

Przy tych ostatnich słowach rozłożyła znowu ręce jak w dwóch poprzednich miesiącach. **Promień światła zdawał się przenikać ziemię i zobaczyliśmy jakby morze ognia, a w tym ogniu zanurzeni byli diabli i dusze w ludzkich postaciach podobne do przezroczystych, rozżarzonych węgli, które pływały w tym ogniu.** Postacie te były wyrzucane z wielką siłą wysoko wewnątrz płomieni i spadały ze wszystkich stron jak iskry podczas wielkiego pożaru, lekkie jak puch, bez ciężaru i równowagi wśród przeraźliwych krzyków, wycia i bólu rozpaczony wywołujących dreszcz zgrozy. (Na ten widok musiałam krzyczeć «aj», bo ludzie to podobno słyszeli.) Diabli odróżniali się od ludzi swą okropną i wstrętną postacią, podobną do wzbudzających strach nieznanymi jakichś zwierząt, jednocześnie przezroczystych jak rozżarzone węgle.

Przerażeni, podnieśliśmy oczy do Naszej Pani szukając u Niej pomocy, a Ona pełna dobroci i smutku rzekła do nas:

- „Widzieliście piekło, do którego idą dusze biednych grzeszników. Żeby je ratować, Bóg chce rozpowszechnić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca. Jeżeli się zrobi to, co wam powiem, wielu przed piekłem zostanie uratowanych i nastanie pokój na świecie. Wojna zbliża się ku końcowi. Ale jeżeli ludzie nie

przesaną obrażać Boga, to w czasie pontyfikatu Piusa XI rozpocznie się druga wojna, gorsza. Kiedy pewnej nocy ujrzycie nieznanne światło, (ma na myśli nadzwyczajne światło północne, które widziano w nocy 25 stycznia 1938 r. w całej Europie, także w Polsce. Łucja uważała je wciąż za znak obiecany z nieba) wiedzcie, że jest to wielki znak od Boga, że zbliża się kara na świat za liczne jego zbrodnie, będzie wojna, głód, prześladowanie Kościoła i Ojca Świętego.

Aby temu zapobiec, przybędę, aby prosić o poświęcenie Rosji memu Niepokalanemu Sercu i o Komunię św. wynagradzającą w pierwsze soboty. Jeżeli moje życzenia zostaną spełnione, Rosja nawróci się i zapanuje pokój, jeżeli nie, bezbożna propaganda rozszerzy swe błędne nauki po świecie, wywołując wojny i prześladowanie Kościoła, dobrzy będą męczenni, a Ojciec Święty będzie musiał wiele wycierpieć. Różne narody zginą. Na koniec jednak moje Niepokalane Serce zatriumfuje. Ojciec Święty poświęci mi Rosję, która się nawróci i przez pewien czas zapanuje pokój na świecie. W Portugalii będzie zawsze zachowany dogmat wiary itd. Tego nie mówcie nikomu; Franciszkowi możecie to powiedzieć. Kiedy odmawiacie różaniec, mówcie po każdej tajemnicy: „O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba, a szczególnie te, które najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia”.

Nastąpiła chwila ciszy, a ja zapytałam:

- „Pani nie życzy sobie ode mnie niczego więcej?”

- „Nie, dzisiaj już nie chcę od ciebie niczego więcej”.

I jak zwykle uniosła się w stronę wschodu, aż znikła w nieskończonej odległości firmamentu.

*(za: sekretariatem fatimskim)*

## Komentarz

Trzecie już spotkanie dzieci z Piękną Panią, jak ją nazywa Łucja, rozpoczyna się znów, wydawać by się mogło, dokładnie w ten sam sposób co poprzednie. Kolejny raz słyszymy słowa o trzynastym dniu miesiąca i ponownie prośbę o odmawianie różańca. Tym razem jednak dzieci słyszą, że mają go odmawiać na cześć Matki

Boskiej Różańcowej, bo tylko Ona może dopomóc, by zapanował pokój i skończyła się wojna. Tak bardzo pragną tę prośbę wypełnić jak najlepiej potrafią, że nie zadają pytań, które przecież mogły pojawić się w ich głowach: “Dlaczego Matka Boska Różańcowa?” albo “Czy to Ty jesteś właśnie Matką Boską”? Oni po prostu z całych serc pragną spełnić to, czego Pani z Nieba od nich oczekuje.

Dzieci pozostają jednak w otwartej i szczerzej relacji z Maryją. Łucja nie krępuje się zwracać do Niej z własnymi prośbami czy prośbami innych ludzi - jak do mamy. I trwa niestrudzenie w postawie chęci spełnienia Jej prośb. Dzieciom zależy, żeby ludzie im uwierzyli nie dlatego, żeby komuś coś udowodnić. Oni pragną, by inni mogli z nimi dzielić tę samą radość i zachwyt, by cały świat mógł odpowiedzieć na prośby Pięknej Pani... I tak jak pastuszkowie uważnie słuchają Jej słów tak i Ona wsłuchuje się w to, co mówi do niej Łucja. I żadnego z pytań dziewczynki nie pozostawia bez odpowiedzi.

Maryja pokazuje dzieciom piekło. Może wydawać się nam to tak bardzo dziwne, a nawet przecież niewłaściwe zachowanie - szczególnie wobec jeszcze tak małych dzieci. Zazwyczaj przecież staramy się chronić dzieci przed scenami pełnymi przemocy i bólu. Dlaczego w takim razie tak postępuje? Chce je wystraszyć? Nie. Pragnie ukazać im, że istnieje i niebo i piekło. A konsekwencją naszej grzeszności jest realne zagrożenie tego, że ludzie mogą trafić do piekła. Jak każda kochająca matka nie unika trudnych tematów w rozmowie ze swoimi dziećmi, gdy ich podjęcie jest konieczne do tego, by przeciwstawić się złu. Maryja bardzo liczy na ich pomoc w misji ratowania świata - dusz grzeszników, czyli Jej innych dzieci. Ona pragnie dla wszystkich nieba i koniecznie chce uchronić przed piekłem. Ukazuje pastuszkom, że wojny i cierpienia świata są skutkiem grzechu, odejścia od Boga. To właśnie grzechy, raniąc kochającego Boga, również i Ją ranią i powodują, że jest smutna. Dlatego prosi nas o pomoc w ratowaniu dusz przed potępieniem.

O co prosi nas Maryja? Na co zwraca uwagę dzieciom? Prosi o wytrwałe trwanie, wraz z Nią, na modlitwie. Pragnie również, abyśmy przyjmowali i ofiarowywali cierpienia i przeżywane trudności jako wynagrodzenie za grzechy przeciwko Jej Niepokalanemu Sercu. To najlepsza odpowiedź każdego z nas na zło otaczającego świata. Odpowiedź, która naprawdę ratuje dusze.

Maryja zapowiada triumf Swego Niepokalanego Serca i bardzo pragnie, byśmy mogli mieć w tym zwycięstwie udział. Właśnie do tego każdego z nas zaprasza. Nie mamy się lękać wojen czy nawet piekła. To oczywiście okropne doświadczenia, których nie chcemy przeżywać i nikomu ich przecież nie życzymy. Jednak nie na nich powinniśmy się koncentrować. Dużo lepiej zrobimy, gdy Jej zaufamy i podążymy drogą, którą nam wskazuje. W ten sposób możemy być prawdziwymi bohaterami i wraz z Nią ratować grzeszników.

## Propozycje do rozmowy z dziećmi

- Jakich języków się uczycie?
- Jakie znacie dobrze?
- Po co się ich uczycie?
- W jakich sytuacjach można i trzeba użyć języka obcego?
- Czy różni się język miłości od języka nienawiści? Jakie możecie wskazać przykłady?
- Czy jest taki język jak język Maryi, język różańca - co rozumiemy pod tym hasłem?
- Maryja prosi dzieci w Fatimie, by się z Nią spotkały - czy podaje dzień i godzinę?
- Czy podanie daty spotkania jest ważne? Jak można o niej nie zapomnieć?
- Gdzie notujecie swoje ważne daty, dni do zapamiętania? Dlaczego?
- A co należy zrobić, gdy się o spotkaniu zapomni lub wydarzy się coś co je uniemożliwi?
- Powtarzanie się dat, terminów, czasu: ułatwia, pomaga czy rozleniwa w pamiętaniu o spotkaniu?

## Propozycje zadań w ciągu miesiąca

### **MODLITWA**

- Jak się modlić modlitwą prośby?

Po każdej 10 różańca odmawiamy modlitwę zaproponowaną przez Maryję w trakcie trzeciego objawienia się w Fatimie: „O mój Jezus, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba, a szczególnie te, które najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia”.

Odmówcie tę modlitwę wspólnie, zatrzymując się po każdym zdaniu (oddzielonym przecinkiem) i rozważajcie poszczególne słowa. Pomyślcie o grzesznikach, którzy poprzez swoje postępowanie zmiierają ku piekłu. Pamiętajcie też o tych, którzy wątpią w Miłosierdzie Boże. Oni potrzebują naszej pomocy.

- W które dni odmawiać jakie tajemnice różańcowe?

Kościół katolicki dostosował odmawianie poszczególnych tajemnic różańca do dni tygodnia. W poniedziałki i soboty odmawiamy tajemnice radosne, tajemnice światła w czwartki, tajemnice bolesne we wtorki i w piątki, a tajemnice chwalebne w środy i w niedziele. Módlmy się na różańcu rozważając nieustannie najważniejsze tajemnice

naszej wiary. Dzięki temu łatwiej będą przenikać do naszej codzienności i wpływać na decyzje, które będziemy podejmować.

## **OFIARA - MAŁE WYRZECZENIE**

Pokój! Modlimy się o pokój. Odmawiamy różaniec o nastanie pokoju w rodzinach, między krajami. To przecież takie ważne. Odmawiajmy więc go rzetelnie, nie w pośpiechu, nie pobieżnie. Pamiętajmy, że odmawiamy go razem z Maryją. Zaangażujmy się więc całym sercem. Co możemy jeszcze zrobić?

Pokój! Zrezygnujmy z jakichś przyjemności. Zwłaszcza wtedy, gdy inni wokół z nich korzystają. Wysoka cena? Pewnie tak, ale wtedy jest szansa na większą ofiarę, a przecież jest o co walczyć - pokój!

Pokój! Maryja ukazuje wizję piekła abyśmy pamiętali, że każdy post czy nawet najmniejsza ofiara podjęta z miłością może uratować biednych grzeszników przed potępieniem. Czy dni wyznaczone przez Kościół: Wielki Post i wszystkie piątki, traktujemy jako szczególnie czas na taką ofiarę, również w ich intencji?

## **ZAWIERZENIE SERCU MARYI**

Brak pokoju jest wtedy, gdy nie ma miłości. Udowadnianie winy drugiemu, brak wybaczenia, nienawiść - to przykłady zachowań w relacjach pomiędzy nami, które kierują nas na drogę ku piekłu. To nie jest straszenie, to druga droga, którą można wybrać. Piekło istnieje, ale nie mamy się na nim skupiać. Koncentrować powinniśmy się na Niebie - o nim rozmawiać, opowiadać i marzyć. Zwróćcie uwagę na to, że w kolorowance przedstawiającej złe zachowania scenka ta celowo nie jest do pokolorowania. To ostrzeżenie, żeby nie zajmować się tym i nie iść w tę stronę.

Kolorując kolorowanki i to co w nich piękne, dobre i kolorowe jak światło Maryi odmawiajcie akt strzelisty: *„O Jezu, czynię to z miłości dla Ciebie, za nawrócenie grzeszników i za zadośćuczynienie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi.”*

## **DLA RODZINY**

Utwórzcie rodzinny kalendarz ważnych dni i świąt.

Pamiętajcie o dniach urodzin, imienin, rocznic, ale też o rocznicy chrztu świętego czy pierwszej komunii świętej! Uwzględnijcie w nim również ważne święta kościelne oraz święta Maryjne (może te dni są już zaznaczone na niebiesko w kalendarzu?).